

Ewangelia na środę: Posłanie dwunastu

Ewangelia ze środy 25 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Nie bierzcie nic na drogę: ani laski, ani torby podróźnej, ani chleba, ani pieniędzy; nie miejcie też po dwie suknie». Aby głosić Królestwo Boże niezbędna jest miłość: gorąco pragnąć dobra naszych przyjaciół. Panie, przymnóż nam miłości do bliźnich!

Ewangelia (Łk 9,1-6)

Jezus zwołał Dwunastu, dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi

duchami oraz władzę leczenia chorób. I wysłał ich, aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych.

Mówił do nich: «Nie bierzcie nic na drogę: ani laski, ani torby podróżnej, ani chleba, ani pieniędzy; nie miejcie też po dwie suknie. Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, pozostańcie tam i stamtąd będziecie wychodzić. Jeśliby was gdzieś nie przyjęli, wychodząc z tego miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo przeciwko nim!» Wyszli więc i chodzili po wsiach, głosząc Ewangelię i uzdrawiając wszędzie.

Komentarz

Jezus czyni z dwunastu uczestników jego własnej misji. Wybierając ich, nazwał ich „apostołami” (por. Łk 6, 13), co oznacza „posłanymi”, ponieważ zamierzał wysłać ich, aby

czynili to, co sam czynił od początku swego życia publicznego: uzdrawiali chorych, wypędzali złe duchy, głosili królestwo Boże. Były to zadania, które znacznie przekraczały ludzkie możliwości tych dwunastu mężczyzn, w większości rybaków, bez żadnego specjalnego przygotowania. Ale jesteśmy zaskoczeni zaangażowaniem, z jakim zareagowali. Nie mając prawie żadnego bagażu, żadnych zapasów, wyruszyli w przekonaniu, że gdziekolwiek pójdą i zostaną dobrze przyjęci, nie zabraknie im niczego, co jest niezbędne do ich utrzymania. Wiedzą, że Bóg się o nich zatroszczy, bo zaufali Panu, a nie własnym siłom.

Tych pierwszych dwunastu zaczyna pragnąć zbawienia dusz, tak samo jak Jezus. Dlatego przyszedł na świat. „Dla nas i dla naszego zbawienia, zstąpił z nieba”, wyznajemy w wyznaniu wiary. Ten zapal, który

apostołowie pielęgnują w sercu, bardzo różni się od zwykłego pragnienia sukcesu. Co więcej, wiedzą, że będą musieli być przygotowani na ewentualne niepowodzenia w swojej misji i nie bać się dawać wyraźnego świadectwa tam gdzie będą odrzuceni, aby te osoby, nigdy nie mogły powiedzieć, że nikt nie powiedział im nic o dobrej nowinie o Królestwie Bożym. Kto wie, czy to „świadectwo przeciwko nim” nie przyniesie również w końcu owoców? „Poniosłeś porażkę! — My nigdy nie ponosimy porażek. — Złożyłeś całe swoje zaufanie w Bogu. — Nie zaniedbałeś żadnego ludzkiego środka. Bądź pewien tej prawdy: twój sukces — teraz i w tej sprawie — polegał właśnie na niepowodzeniu. — Podziękuj Panu i rozpocznij na nowo! ”[1].

W Kościele XXI wieku Jezus nie przestaje wybierać i posyłać nowych

apostołów, aby, gdziekolwiek się znajdują, ufając całkowicie Jego słowu i uczestnicząc w tym samym pragnieniu dusz co Bóg, mogli uzdrawiać chorych na duszy i napełniać ich serca zbawczą nauką Chrystusa.

[1] Św. Josemaría, *Droga*, nr 404.

Josep Boira // Zdjęcie:
Muhammad Ruqiy - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-25tydzien/> (21-04-2025)